

ZMIEŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIEŃ SWÓJ ŚWIAT.

activated



ZARZĄDZANIE PIENIĘDZMI

5 zasad zarządzania
finansami osobistymi

Pozbywanie się długów i budowanie bogactwa

Czy można zrobić
jedno i drugie?

Naciskaj na Boga

Postępuj jakbyś posiadał
to, o co Go prosisz



KILKA SŁÓW OD REDAKCJI NAJLEPSZE RZECZY

Być może natknęliście się na słowa amerykańskiego satyryka,¹ „Najlepsze rzeczy w życiu nie są rzeczami.” Te słowa często pojawiają się w mojej głowie, kiedy zamierzam kupić nowy reklamowany gadżet, albo kiedy mam zamiar wymienić sprzęt AGD na najnowszy model. Mimo to, czasami poddaję się pokusie. Ale, zwykle dzięki temu powiedzeniu przynajmniej przez chwilę zastanawiam się nad swoim zakupem.

Nie łatwo jest wieść proste życie w skomplikowanym 21 wieku. Tak wiele reklam wzywa do korzystania z różnych produktów i „wyjątkowych” ofert, a tempo innowacji sprawia, że to co kupujemy dziś staje się przestarzałe zanim się obejrzymy – a często zanim tak naprawdę możemy sobie na to pozwolić. Ale wypełnianie naszego życia rzeczami nie przyniesie nam zadowolenia. „Życie jego nie jest zależne od jego

mienia,”² powiedział Nauczyciel dwa tysiące lat temu.

Koniec końców, źródłem szczęścia często są proste przyjemności, które możemy przegapić, kiedy jesteśmy pochłonięci tym co zbędne, lub kiedy pędzimy, aby zdobywać więcej. Kluczem do szczęśliwszego życia jest nauczenie się bycia zadowolonym z tego co mamy, dziękowanie Bogu, oraz mądre korzystanie z Jego błogosławieństw.³

Samuel Keating
Redaktor Naczelny

P.S.: W tym miesiącu w magazynie oprócz ciekawych i inspirujących historii osobistych znajdziecie bogaty w informacje artykuł na str. 4-7 na temat zarządzania finansami w oparciu o chrześcijańskie wartości. Mam nadzieję, że ten tekst będzie dla was przydatny.

1. 1925-2007

2. Ewangelia wg św. Łukasza 12:15

3. List do Filipian 4:11-12

NIEZWODNY FUNDAMENT



Ostatnio myślałem o tym jak załamanie na giełdzie amerykańskiej w 1929 roku doprowadziło do zniszczenia finansowych i ekonomicznych systemów na całym świecie. Upadały firmy, przemysły i banki. Wielu ludzi straciło prace, miliony było bezrobotnych, co doprowadziło do nasilenia niepokoju społecznych. Mimo że od tamtego czasu kryzys na tak wielką skalę nie wydarzył się, mieliśmy wiele mniejszych ekonomicznych kryzysów i recesji, które powodowały finansowy chaos.

Więc jak możemy osiągnąć trwałe bezpieczeństwo w finansowo niestabilnym świecie? Odpowiedzią jest wiara i nadzieja pokładana w Bogu, który obiecał, że będzie z nami zarówno w czasach dostatku jak i czasach niedostatku.

W Biblii mamy wiele przykładów cudownego Bożego zaopatrzenia dla Jego ludu. Kiedy wyprowadził Izraelitów z Egiptu i prowadził ich przez pustynię do ziemi obiecanej, Bóg zapewnił im jedzenie i picie. Kiedy byli głodni, dał im pokarm z nieba zwany manną. Kiedy byli spragnieni, wyprowadził wodę ze skały.¹ Nawet ich szaty ani obuwie nie były zniszczone po ich długiej wędrówce przez pustynię!²

Kolejny przykład miał miejsce w czasie suszy

w Izraelu w czasach proroka Eliasza. Bóg nakazał mu zamieszkać przy potoku i zesał kruki, które przynosiły mu jedzenie! Kiedy potok wyschł z powodu ekstremalnej suszy, Pan kazał mu przenieść się do miasta Sarepta. Kiedy pewna wdowa posłuchała Boga i podzieliła się z prorokiem resztką swojego jedzenia, Bóg pobłogosławił ją sprawiając, że jej zapas jedzenia nie wyczerpał się w czasie głodu.³

Następny przykład wydarzył się, kiedy Jezus, Jego uczniowie i tłumy, które podążały za nimi byli w miejscu pustynnym. Nadchodził wieczór. Nie mieli nic do jedzenia. Uczniowie zasugerowali, aby wysłać tłum do pobliskich wiosek po żywność. Lecz Jezus nakazał im przynieść jedzenie, które udało im się znaleźć – pięć bochenków chleba i dwie ryby. Następnie spojrzał w niebo, odmówił błogosławieństwo, połamał chleby i dał je ludziom. Pięć tysięcy ludzi najadło się do syta i zebrano jeszcze 12 koszy resztek jedzenia!⁴

Biblia mówi nam, abyśmy nie pokładali nadziei w niepewnym, ziemskim bogactwie, lecz „w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do używania.”⁵ Światowe zasoby finansowe mogą wyschnąć, tak jak potok w czasach Eliasza, ale Bóg wciąż będzie troszczył się i dbał o Swoje dzieci.

1. Patrz Księga Wyjścia 16-17

2. Patrz Księga Powtórzonego Prawa 29:4

3. Patrz 1 Księga Królewska 17

4. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 14:13-21

5. 1 List do Tymoteusza 6:17



ZARZĄDZANIE PIENIĘDZMI

PETER AMSTERDAM

Pewien pastor powiedział kiedyś, „Właściwe radzenie sobie z finansami nie jest skomplikowane; może być trudne, ale nie jest skomplikowane.” Jest trudne, ponieważ właściwe radzenie sobie z pieniędzmi to coś więcej niż nauczenie się strategii finansowych i technik zarządzania; właściwe życie finansowe obejmuje też elementy duchowe. Ważne jest pobożne spojrzenie na pieniądze, oraz ich właściwe wykorzystanie.

Biblijny werset „Korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy”¹ często jest niewłaściwie odbierany w znaczeniu, że to *pieniądz* jest korzeniem wszelkiego zła. Tymczasem to *miłość* do pieniądza jest korzeniem wszelkiego zła. Istnieje prawdziwe niebezpieczeństwo, kiedy pieniądzom przypisuje się nadmierną wagę, lub poczucie bezpieczeństwa. Wielu z nas przekonało

się na drodze własnych doświadczeń, że bezpieczeństwo finansowe może być przelotne; trwałe bezpieczeństwo można odnaleźć tylko w Bogu.

Nie mniej jednak, potrzebujemy pieniędzy, aby żyć, troszczyć się o bliskich i wspólnotę, oraz obdarzać innych; tak więc, temat finansów jest ważny w codziennym życiu każdego z nas.

Większość ekspertów w tej dziedzinie podziela kilka kwestii, które stanowią klucz do dobrego zarządzania pieniędzmi. Jeśli szukasz sposobu na mądre zarządzanie swoimi finansami, zacznij od rozważenia poniższych pięciu punktów.

Temat pieniędzy, oraz takie terminy jak „stabilność finansowa”, lub „oszczędności” mogą przyprawić o ból głowy ludzi, którzy są przytoczeni perspektywą poprawy swojej sytuacji finansowej. Być może właśnie teraz zmagasz się z problemami finansowymi. A może masz długi. Albo przez wzgląd na swoją obecną sytuację nie wyobrażasz sobie, że kiedykolwiek będziesz w stanie

1. 1 List do Tymoteusza 6:10
2. Ewangelia wg św. Mateusza 6:33

oszczędzić jakiegokolwiek pieniądze. Zanim przejdiesz do dalszego czytania, chciałbym dodać ci otuchy dwoma dodającymi się przemyśleniami.

Pierwsze: Z Bożą pomocą nie ma rzeczy niemożliwych.

Drugie: Z pomocą Boga, każdy cel można osiągnąć ... krok po kroku.

Więc jeśli masz przed sobą daleką drogę do osiągnięcia swoich celów finansowych, jeśli zmagasz się z długami, jeśli czujesz zniechęcenie, lub rozpacz jeśli chodzi o osobiste sprawy finansowe, pamiętaj: z Bożą mocą to co dla ciebie jest „niemożliwe” może stać się możliwe, włącznie ze sprawami finansowymi.

Mając powyższe na uwadze, przyjrzyjmy się pięciu praktycznym kwestiom związanym z odpowiedzialnością finansową.

1. PLANUJ BUDŻET I SIĘ GO TRZYMAJ.

Koniecznością jeśli chodzi o zarządzanie pieniędzmi jest planowanie budżetu i przestrzeganie jego założeń. Druga część jest trudna, nie mniej jednak konieczna dla osiągnięcia finansowej równowagi i rozwoju.

Twój budżet stanowi plan tego w jaki sposób będziesz wydawać swoje pieniądze. Jak mówi Dave Ramsey, „Budżet to ludzie mówiący na co pójdą ich pieniądze, a nie ludzie zastanawiający się na co poszły ich pieniądze.” Twoim celem jest unikanie sytuacji, w których patrzysz na miniony miesiąc zastanawiając się, *Na co rozszły się te pieniądze?*

1 List do Koryntian 4:2 mówi, „A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny.” Jako zarządcy pieniędzy, które Bóg nam powierzył, musimy mieć stosowny plan dla naszych finansowych wydatków i oszczędności. Potrzebujemy budżetu.

Życie jest pełne wydatków, ale większość z nich to wydatki regularne, które możemy przewidzieć. Każdy regularny i częściowo regularny wydatek powinien być rozliczony w twoim budżecie. Oczywiście, czasami zdarzają

się nagłe wypadki, przez które przekraczamy nasz budżet. Tą sprawą zajmiemy się w punkcie 4.

Oto kilka wskazówek pomocnych przy tworzeniu budżetu:

Ustal swój faktyczny dochód i zaplanuj go. Weź pod uwagę dochód, na który możesz regularnie liczyć. Nie bierz pod uwagę nieoczekiwanych przyływów gotówki, ani premii na koniec roku. Rozpocznij planowanie budżetu od podstawowych wydatków na życie, oraz innych niezbędnych płatności. Następnie, rozdziel wszelkie pozostałe fundusze na spłatę długów, oszczędności na wypadek nagłych sytuacji i innych potrzeb długoterminowych.

Realistycznie kalkuluj wydatki. Nie warto redukować wydatków, których tak naprawdę nie można zmniejszyć. Jeśli zaplanujesz zbyt małą, nierealistyczną kwotę pieniędzy na jedzenie, czy gaz, skończy się na tym, że i tak wydasz więcej niż zaplanowałeś, co wywoła tylko niepotrzebny stres, a nie temu ma służyć planowanie budżetu.

Modyfikuj w zależności od potrzeb. Co miesiąc analizuj swój budżet i wprowadzaj potrzebne zmiany.

Prowadź dokumentację w sposób dla siebie wygodny. Najlepszy system dokumentacji to ten, który jest dla ciebie wygodny. Masz do wyboru na przykład arkusze kalkulacyjne, koperty, lub poręczny notes.

2. ŻYJ PONIŻEJ SWOICH MOŻLIWOŚCI FINANSOWYCH.

Sposób na zapobieganie długom i na oszczędzanie jest prosty: nie wydawaj więcej niż zarabiasz. Jest to podstawowa zasada finansowa i jedyny sposób na to, aby mieć wystarczające środki na pokrycie swoich wydatków, oraz móc oszczędzać.

Jeśli chodzi o życie w ramach swoich możliwości finansowych, wiele rzeczy może człowieka

zbić z tropu. Oto kilka kwestii do zapamiętania:

* **Żyj oszczędnie.** Poświęcenie dziś może przynieść korzyści jutro.

* **Miej świadomość różnicy pomiędzy luksusem i potrzebą.** Potrzeby i pragnienia to dwie różne rzeczy. Ludzie, którzy z powodzeniem oszczędzają ograniczają swoje zakupy z kategorii „zachcianek”. Zamiast posiadania chwilowych i luksusowych zachcianek, wybierają oszczędzanie i budowanie długoterminowej stabilności finansowej.

* **Przeanalizuj swoje nawyki i rutyny.** Wielu ludzi ma jakiś kosztowny nawyk. Może to być codzienna kawa w kawiarni, słabość do nowych butów, lub spożywanie posiłków na mieście. Przeanalizuj wszystkie swoje nawyki i rutyny. Zastanów się, gdzie możesz ograniczyć wydatki, aby nie przekraczać swoich możliwości finansowych, lub aby móc odłożyć pieniądze na poczet oszczędności.

* **Unikaj zakupów pod wpływem impulsu.** Kiedy pojawia się potencjalny nieplanowany zakup, poczekaj kilka dni, aby przemyśleć czy naprawdę potrzebujesz tej rzeczy. Jeden z moich przyjaciół stosuje zasadę trzech dni. Przy każdym dużym zakupie, zanim podejmie decyzję, czeka trzy dni. Przez ten czas, opadają emocje, a w grę wchodzi zdrowy rozsądek. Dzięki temu możemy się upewnić, czy dany zakup naprawdę jest dobrym rozwiązaniem.

* **Czerp radość i zadowolenie z Boga, oraz z relacji, a nie z rzeczy.** W ludzkiej naturze tkwi chęć posiadania najnowszych i najlepszych rzeczy, ale zgodnie z tym co śpiewali Beatlesi, „Za pieniądze nie można kupić miłości.” Za pieniądze nie da się też kupić zdrowia, spokoju, przyjaźni, ani zadowolenia.

* **Płać gotówką, lub wypłacaj pieniądze z konta bankowego.** Badania pokazują, że łatwiej jest nam wydawać, kiedy robimy zakupy na kredyt. Stajemy się bardziej rozważni, kiedy

operujemy faktyczną gotówką. Więc jeśli starasz się zaciskać pasa, pomyśl o płaceniu gotówką.

* **Wizualizuj osiągnięcie swoich celów.** Jeśli starasz się stworzyć fundusz rezerwowy, albo oszczędzasz na jakąś konkretną, lub specjalną potrzebę, za każdym razem, kiedy staniesz w obliczu możliwego zakupu, lub finansowej decyzji, pamiętaj o swoim celu finansowym. Jeśli zakup nie pomoże ci osiągnąć twojego celu, zastanów się czy tak naprawdę jest on ci potrzebny.

* **Korzystaj z prostych, darmowych rzeczy w życiu.** Jest tak wiele rzeczy, które mogą sprawić nam radość, a nic nie kosztują. Badaj i korzystaj z prostych rzeczy w życiu i przekonaj się jak ważne i wzbogacające mogą być te „bezcenne” aktywności i wspólne chwile.

3. UNIKAJ (LUB SPŁACAJ) DŁUGI.

Najlepszym sposobem na zapobieganie popadania w długi jest życie w ramach swoich możliwości finansowych, ale jeśli aktualnie masz dług, nie rozpaczaj. Nie zależnie od tego jak beznadziejna jest twoja bieżąca sytuacja, albo jak długo będzie trwać, Bóg może ci pomóc wyjść z długów.

Spłacanie długów, tych małych i tych dużych, wymaga planu, zaangażowania i poświęcenia. W zależności od kwoty zadłużenia, czasami trzeba przyjąć dość dynamiczne podejście. Jeśli twoim celem jest zaoszczędzenie pieniędzy na przyszłość, wyzwolenie się z długów ma nadrzędne znaczenie, ponieważ wiele rodzajów zadłużenia wiąże się z wysokimi odsetkami. Jeśli nie uregulujesz długów, trudne, a wręcz niemożliwe będzie dla ciebie oszczędzanie pieniędzy. Pomyśl o poczuciu ulgi i wolności związanej z wyzwoleniem się z długów.

4. OSZCZĘDZAJ. STWÓRZ FUNDUSZ REZERWOWY.

Księga Przysłów 13:11 mówi: „Krok za krokiem zdobywane – rośnie.”

Oszczędzanie jest ważne. Nawet jeśli masz

dobrze przygotowany budżet i żyjesz w zakresie swoich finansowych możliwości, istnieją ważne powody, aby oszczędzać. Z pewnością zwróciłeś uwagę na dodające otuchę słowa w ww. fragmencie Księgi Psalmów – „krok za krokiem”. Każda kwota jest warta oszczędzania i warto zacząć oszczędzać przy najwcześniejszej okazji.

Godną uwagi sprawą w temacie oszczędzania jest stworzenie funduszu rezerwowego. Nagłe wypadki zdarzają się każdemu i nie ma sposobu na to, aby przewidzieć, kiedy takowe się przydadzą.

Eksperti zalecają posiadanie funduszu rezerwowego, który pokryje od 3 do 6 miesięcy podstawowych wydatków na życie. Fundusz taki nie musi pokrywać twojego pełnego budżetu na 3-6 miesięcy; chodzi o minimum, dzięki któremu poradzisz sobie finansowo bez popadania w długi.

Zacznij od dodania do swojego comiesięcznego budżetu pozycji „fundusz rezerwowi”. Nawet jeśli jesteś w stanie odkładać tylko małe kwoty miesięcznie, oszczędności będą stopniowo rosnąć. Pamiętaj o podejściu „krok za krokiem” z Księgi Przysłów.

Z funduszu rezerwowego należy korzystać tylko w nagłych przypadkach. Słowa kluczowe to „nieoczekiwane” i „nieuniknione”. Fundusz rezerwowi to zabezpieczenie w tzw. „czarnej godzinie”. Na tym polega wartość funduszu rezerwowego.

5. DZIEL SIĘ Z BOGIEM I INNYMI.

Dzielenie się z Bogiem i innymi to część zdrowego i szczęśliwego życia finansowego. Jeśli aktualnie borykasz się z problemami finansowymi, albo próbujesz zaoszczędzić na kupno samochodu, czy domu, lub budujesz fundusz emerytalny, sprzeczne z intuicją może wydawać ci się oddawanie części dochodu na dzieło Boże, lub pomoc potrzebującym. To normalne, że człowiek w takiej sytuacji myśli sobie, *Potrzebuję tych pieniędzy! Nie mogę nic dać.*

Oto kilka fragmentów Pisma Świętego, które podkreślają wartość dzielenia się z Bogiem i innymi:

Jeden jest hojny, a stale bogaty, a nad miarę skąpy zmierza do nędzy.—*Księga Przysłów 11:24*


Tak bowiem jest: kto skąpo siew, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie siew, ten hojnie też zbierać będzie.—*2 List do Koryntian 9:6*

Dawajcie, a będzie wam dane ... Odmierzajcie wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie.—*Ewangelia wg św. Łukasza 6:38*

Jako chrześcijanie, jesteśmy odpowiedzialni za korzystanie z naszych środków finansowych w sposób, który gloryfikuje Boga. Dzielenie się z Bogiem i innymi nie jest receptą na szybkie wzbogacenie się. Jest to osobiste zobowiązanie pomiędzy tobą i Bogiem, które sprowadza Jego błogosławieństwa do twojego życia – błogosławieństwa, które często pojawiają się stopniowo, ale niezaprzeczalnie.

Większość z nas doświadczyła, lub doświadczy bycia w potrzebie finansowej. Jako chrześcijanie, mamy to szczęście, że możemy powierzać nasze potrzeby, zmartwienia i troski naszemu Ojcu niebieskiemu. On pragnie, abyśmy polegali na Nim w każdym obszarze naszego życia, włącznie z naszymi potrzebami finansowymi. Ale musimy zrobić to co do należy: musimy być mądrymi i ostrożnymi zarządcami naszych finansów, oraz musimy powierzać Mu nasze potrzeby w modlitwie. Jako Jego dzieci, wiemy, że On nas kocha, troszczy się o nas i obiecał, że o nas zadba. „Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane.”²

PETER AMSTERDAM I JEGO ŻONA,
MARIA FONTAINE, SĄ DYREKTORAMI
THE INTERNATIONAL FAMILY -
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY.



POZBYWANIE SIĘ DŁUGÓW I BUDOWANIE BOGACTWA

RUTH MCKEAGUE

Czytanie blogów innych ludzi walczących z długami pomaga mi zachować determinację w pozbywaniu się zadłużenia. Przeglądając artykuły dotyczące wychodzenia z długów, często napotykam na teksty dotyczące inwestycji i oszczędności. Artykuły na temat zmniejszania zadłużenia częściowo pokrywają się z artykułami na temat powiększania bogactwa. W pełni rozumiem założenia eliminowania zadłużenia, ale mam problem z pojęciem budowania bogactwa. Zmniejszanie długów kojarzy mi się z odpowiedzialnością, dyscypliną, oraz zmianą zachowania. Tymczasem, powiększanie bogactwa utożsamiałam wyłącznie z chciwością i egoizmem.

Kilka lat temu, napisałam post na temat tego jak błędne interpretacje pewnych fragmentów

Biblii zakorzeniły się w mojej świadomości sprawiając, że zaczęłam kojarzyć pieniądze i bogatych ludzi z tym wszystkim co złe.¹

Cytowanie Biblii przy dzieleniu się osobistymi sprawami – na przykład tematem osobistych długów – może okazać się drażliwym zabiegiem, ponieważ można odstręczyć słuchacza, lub czytelnika. Jednak, temat pozbywanie się długów to kwestia wielowarstwowa i pomijanie strony duchowej tworzy niepełny obraz tego doświadczenia. W zeszłym roku, jeden z moich kolegów, który czyta mojego bloga i nie jest chrześcijaninem powiedział mi po przeczytaniu ww. posta, „Jesteś jedną z niewielu osób, która potrafi przytoczyć fragment Biblii bez wyprowadzania mnie z równowagi.” To zachęciło mnie do ponownego zagłębienia się w temat finansów.

SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA I FINANSOWA

Pamiętam jak kiedyś jadąc samochodem natrafiłam na pewien chrześcijański program radiowy. Gościem był mężczyzna po sześćdziesiątce, który opowiadał o sprawności fizycznej i potrzebie stopniowego zwiększania wraz z wiekiem codziennych ćwiczeń siłowych kosztem

1. Post znajdziecie tu: “Debt Reduction and Guilt: Facing the Sabotage from Within”

2. Dzień Pamięci w większości krajów obchodzony jest 11 listopada; święto upamiętnia rozejm kończący I Wojnę Światową zawarty w 1918 r.

3. Ewangelia wg św. Łukasza 4:18

4. List do Galatów 5:1

5. <http://prudencedebtfree.com/>



wolność”. Dla mnie są to szczególnie wzruszające słowa, ponieważ mój ojciec i dziadek służyli w czasie wojny. Jest to też ważne przesłanie dla chrześcijan: czytamy w Ewangeliach, że Chrystus służył i umarł „aby uciśnionych odsyłał wolnymi.”³

Wyszukałam słowo „wolność” w trzech różnych słownikach i w każdym znalazłam dwie części definicji:

1. możliwość podejmowania decyzji zgodnie z własną wolą

2. życie poza więzieniem, zamknięciem

Wolność to dar, który wielu z nas marnotrawi. To dar, który podważamy poprzez podejmowanie decyzji, które sprawiają, że stajemy się niewolnikami na przykład nałogów, materializmu, pychy, strachu ... i długów. A więc jak powinniśmy szanować ten dar? „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!”⁴ Szanujmy dar wolności poprzez korzystanie z niego w pełni i z wdzięcznością, oraz poprzez czujne trwanie w nim, by go nie utracić. Beztroska oznacza poddanie się ponowne pod jarzmo niewoli.

PRZYSZŁOŚĆ FINANSOWA

Wiem, że wolność właściwa dla sprawności finansowej ma potencjał bycia czymś dobrym. Czas pokaże czy utrzymamy dyscyplinę potrzebną do tego, aby sprawy szły w dobrym kierunku po tym jak wyjdziemy z długów. Czas pokaże czy wykorzystamy naszą wolność finansową dobrze, czy też niemądrze ją roztrwonimy.

Mam nadzieję, że skorzystamy z tego daru i będziemy w nim trwać, aby go utrzymać – ponieważ nie lubię niewoli.

RUTH MCKEAGUE MIESZKA W OTTAWIE W KANADZIE. JEST NAUCZYCIELKĄ W SZKOLE ŚREDNIEJ. NA PRZESTRZENI OSTATNICH SZEŚCIU LAT, OPISUJE SWOJĄ DROGĘ WYCHODZENIA Z DŁUGÓW NA SWOJEJ STRONIE INTERNETOWEJ, PRUDENCE DEBTFREE.⁵

ćwiczeń cardio, aby zachować siłę i zdrowie. Audycja była nadawana z telefonicznym udziałem słuchaczy. Pewien mężczyzna, który zadzwonił do studia zapytał, „Jako chrześcijanie, powinniśmy pomagać innym. Jak więc możemy być tak egoiści, aby znajdować codziennie czas na pół godzinny lub godzinny trening?” Rozdrażniło mnie to pytanie. Pomyślałam, *„Aby pomagać innym, musisz najpierw zadbać o siebie! A jak bez dobrej kondycji fizycznej, z problemami zdrowotnymi i ruchowymi będziesz w stanie pomagać innym?”*

Rozumiem takie pojęcie sprawności fizycznej, więc dlaczego nie miałabym przyjąć takiej samej postawy wobec sprawności finansowej? Bez długów i z oszczędnościami, mogłabym hojniej wspomagać swój kościół, lokalne organizacje charytatywne, a nawet międzynarodowe działania. Bez trudu taką postawę mogą przyjąć ludzie, którzy zebrali jakiś majątek. *Oczywiście, trzeba dbać o swoje pieniądze, aby móc innym wspomagać finansowo! Jak można być hojnym, kiedy jest się pogrążonym w długach?*

DZIEŃ PAMIĘCI I WOLNOŚĆ

W okresie poprzedzającym Dzień Pamięci,² często słyszymy przesłanie, „Umarli za naszą



MARIE ALVERO

ZMIANA SPOSOBU MYŚLENIA

Najnowsze badania przeprowadzone przez Charlesa Schwaba wykazało, że w Stanach Zjednoczonych poczucie zamożności w gospodarstwie domowym daje kwota 2.4 miliona dolarów, a kwota nieco ponad 1 milion dolarów wiąże się z poczuciem „komfortu”. Niestety, to oznacza, że tylko około 10% populacji w Stanach Zjednoczonych ma poczucie „komfortu”. A co z resztą nas? Co więcej, niezależnie od posiadanego zakresu dochodów, niemal każde gospodarstwo zgłosiło potrzebę posiadania nieco większej ilości pieniędzy. Tymczasem, w przypadku zdecydowanej większości światowej populacji żyjącej w krajach rozwijających się takie kwoty postrzegają się jako ogromne fortuny osiągalne tylko dla najbogatszych.

Byłam jedną z tych osób, która nieustannie myślała, że potrzebujemy nieco więcej. Ale nauczyłam się jak zarządzać swoimi pieniędzmi zamiast pozwalać, by pieniądź rządził mną. Lektura Biblii pomogła mi stworzyć lepszy system zarządzania naszymi finansami. Oto kilka

kwestii, które Biblia wyjaśnia:

Moje pieniądze należą do Boga.

Od Ciebie to wszystko pochodzi i co z ręki Twojej mamy, dajemy Tobie.—1 Księga Kronik 29:14

Miłość do pieniędzy prowadzi do niezadowolonia i niebezpieczeństwa.

Gdy dobra się mnożą, mnożą się ich zjadacze. I jakież pożytek ma z nich właściciel, jak ten, że nimi napawa swe oczy?—Księga Koheleta 5:10
Wyższość cnoty nad bogactwem.

Lepsza jest odrobina, którą ma sprawiedliwy, niż wielkie bogactwo występnych.—Księga Psalmów 37:16

Hojność jest częścią odpowiedzialności posiadania pieniędzy.

Jeśliby ktoś posiadał majątność tego świata i widział, że brat jego cierpi niedostatek, a zamknął przed nim swe serce, jak może trwać w nim miłość Boga?—1 List św. Jana 3:17

Nie pożyczaj nierozsądnie.

Sługą wierzy ciela jest dłużnik.—Księga Przysłów 22:7

Nie pokładaj wiary w pieniądzu.

Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do używania.—1 List do Tymoteusza 6:17

Oczywiście nie jest to pełna lista wersetów biblijnych. Biblia mówi dużo na temat pieniądza. Popularnym wnioskiem wyciąganym na podstawie religii chrześcijańskiej jest twierdzenie, że pieniądź jest zły, a Bóg jest przeciwny bogactwu. Nie jest to prawda.

Pieniądzu nie są ani dobre ani złe. To jak je wykorzystujemy ujawnia naszą naturę. Słowo Boże przedstawia zasady zdrowego podejścia do finansów. Stosowanie tych zasad pomaga naszej rodzinie w zarządzaniu naszymi pieniędzmi, niezależnie od tego czy mamy ich mało czy dużo.

MARIE ALVERO BYŁA MISJONARKĄ W AFRYCE I MEKSYKU. TERAZ, WRAZ Z MĘŻEM I DZIEĆMI PROWADZI SZCZĘŚLIWE ŻYCIE W ŚRODKOWYM TEKSASIE W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

A hand is shown from the right side, palm up, holding a single, glowing white puzzle piece. The background is a deep blue with a subtle bokeh effect. The puzzle piece is the central focus, emitting a soft light.

HEIDI DANSHOLM

WSZYSTKO SIĘ UKŁADA

„Wszystko się rozpada!” Mój wybuch złości pojawił się pewnego dnia po wizycie w Sierocińcu Kurasini w Dar es Salaam w Tanzanii, gdzie nasz zespół wolontariuszy pomagał personelowi podnieść standard życia dzieci. Zaczęliśmy od poprawy warunków sanitarnych w kuchni i salach sypialnych. Pewien postęp prac był widoczny. Ale mieliśmy wrażenie, że nieustannie pojawia się kolejna rzecz, którą trzeba się zająć. Wraz z rosnącą listą zadań, poszerzała się lista potrzebnych materiałów i zaopatrzenia. Pojawiła się też kwestia finansowania. W jaki sposób znaleźć sponsorów na wspomnienie spełnienia tych wszystkich potrzeb?

Kiedy omawialiśmy projekt przy kolacji, wróciłam myślami do stanu sierocińca i ponownie ogarnęła mnie frustracja. Stąd mój wybuch złości - „Wszystko się rozpada!”

Jeden z moich kolegów zachichotał i przypomniał mi o fatalnym stanie sierocińca, który zastaliśmy, kiedy po raz pierwszy zobaczyliśmy tą placówkę. A potem wymienił liczne zmiany, które udało się nam wprowadzić.


Poczułam się głupio. Owszem, zostało sporo rzeczy do zrobienia, ale kiedy pomyślałam jak

daleko zaszliśmy, zobaczyłam całą sytuację z innej perspektywy. Zamiast poczucia przytłoczenia, ogarnęła mnie radość, że tak wiele zmian udało nam się dokonać. Powoli i stopniowo osiągałymi postępy.

Usłyszałam wtedy głos Boga w mojej głowie: *Kto ma kontrolę nad wszystkim?* - *Ja! Kto ma wyraźniejszy obraz sytuacji i wie lepiej jak ją naprawić, ty czy Ja?* - *Ja! Kto pomógł ci za każdym razem, kiedy w przeszłości stawiałaś w obliczu sytuacji „niemożliwej”?* *Ja! Najlepszą rzeczą jaką możesz zrobić to kontynuować to co możesz robić dzień po dniu i trwać w modlitwie. Zaufaj Mi, wszystko się ułoży w Moim czasie!*

Właśnie tego potrzebowałam usłyszeć. Poczułam przyływ energii i determinacji. Zdałam sobie sprawę, że musimy krok po kroku robić to co możemy, a resztę oddać w ręce Boga. Wiedziałam, że z pomocą Boga wszystko się uda!

Takie jest całe nasze życie. Nieraz przeciwności stają na naszej drodze, ale kiedy zatrzymamy się na chwilę i spojrzymy na wszystko z dystansu zrozumiemy, że Bóg jest przy nas, aby nam pomóc. W Jego rękach, nic się nie rozpada, wręcz przeciwnie - wszystko się układa.



VIRGINIA BRANDT BERG

NACISKAJ NA BOGA

Po tym, jak poprosisz Boga o coś, zacznij działać. Postępuj zgodnie ze swoją wiarą. Podejmij kroki w kierunku swojego celu.

Kiedy byłam pastorką w kościele w Wagoner w Oklahomie, spotkałam pewną dziewczynę o imieniu Etta, która pragnęła dostać się na uniwersytet, aby przygotować się do posługi chrześcijańskiej. Przez dwa lata modliła się o pieniądze na czesne. Sytuacja wyglądała na beznadziejną.

Któregoś dnia, przysłała do mnie zapłakaną i zniechęconą. Zapytałam ją, czy jest pewna, że taka jest wola Boga, aby dostała się na uczelnię. Odpowiedziała, że ma pewność, iż taka jest wola Pana.

„W takim razie, nie czekałabym dłużej,” powiedziała. „Prosisz Boga o pieniądze przez dwa lata, ale nigdy nie pokazałaś swoim działaniem, że naprawdę oczekujesz od Niego tego, iż da ci środki. Jeśli naprawdę wierzyłabyś w to, że Bóg

odpowie na twoją modlitwę i da ci fundusze, co byś zrobiła?”

„Spakowałamby ubrania, powiadomiłabym uczelnię, że przyjeżdżam i poczyniłabym przygotowania do zakończenia moich obowiązków tutaj,” odpowiedziała Etta.

„Dokładnie tak samo bym postąpiła, gdybym była na twoim miejscu. Oczekuj Jego obietnicy i przygotuj się. Rób wszystko co w twoich siłach, jakbyś miała te pieniądze w rękach. Gdyby ktoś komu ufasz obiecał ci pieniądze, zaufałabyś mu. Bóg obiecał w Swoim Słowie, W Księdze Psalmów 37:4, że spełni pragnienia twojego serca. Czy Mu wierzysz?”

„Wierzę! Udowodnię to! Wracam do domu, aby się spakować i przygotować do podróży. Szkoła wkrótce się zaczyna, więc muszę się spieszyć.”

Etta od tego czasu nigdy się już nie wahała. Rozpoczęła swoje przygotowania przekonana, że Bank Niebios otworzy się w odpowiednim czasie.

Dzień przed wyjazdem, Etta zadzwoniła do

1. List do Filipian 4:19 <http://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=1042> - P5

2. Patrz 1 List św. Jana 5:14-15



mnie. Wszystko miała przygotowane do spakowania, lecz nie miała walizki. Przez telefon pomodliliśmy się słowami obietnicy z Pisma Świętego, „Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi wspaniale.”¹

Około godziny później, zadzwoniła do mnie przyjaciółka. Sprzątała dom i znalazła kilka rzeczy, których nie potrzebowała i chciała się pozbyć. Wśród nich była duża walizka. Chciała zapytać mnie, czy może nie chciałabym jej wziąć.

„Realizujesz zamówienie z nieba”, powiedziała śmiejąc się, „tylko, że masz zły adres. Bóg chce, abyś wysłała tę walizkę do domu Etty.”

Następnego wieczoru grupą poszliśmy odprowadzić Ettę na dworzec kolejowy. „Pieniądze jeszcze nie spłynęły, więc nie miałam za co kupić biletu,” wyszeptła, „ale wcale się nie martwię. Jestem pewna, że Pan usłyszał moją modlitwę i spełni to o co Go prosiłam.”²

Pomyślałam, że gdzieś wdarł się błąd. Część członków naszego kościoła zorganizowała zbiórkę, aby pomóc Ettcie. Zaczęłam zastanawiać się, dlaczego Etta nie otrzymała pieniędzy.

Właśnie wtedy usłyszałam gwizd pociągu w oddali i dostrzegłam światło przednich reflektorów. Czas uciekał.

Nagle, podbiegła do nas jedna z osób zajmujących się zbiórką pieniędzy. „Byłem w biurze, kiedy przypomniałem sobie o pieniądzach, które miałem przekazać Ettcie,” usłyszeliśmy od niego. „Proszę. Jest tego trochę więcej – dar od mojej żony i mnie.”


„I jeszcze ja się dołożę”, powiedział kolejny przyjaciel, który właśnie przybył na dworzec, aby pożegnać się z Ettą.

„Proszę wsiadać!” krzyknął konduktor.

„Warto wierzyć, czyż nie?” zwróciłam się do Etty.

„To cudowne,” odparła, „po prostu cudowne co może zdziałać wiara!”

VIRGINIA BRANDT BERG (1886–1968)
BYŁA AMERYKAŃSKĄ EWANGELISTKĄ I
PASTORKĄ. O JEJ ŻYCIU I PRACY MOŻNA
PRZECZYTAĆ NA STRONIE: [HTTP://
VIRGINIABRANDTBERG.ORG](http://virginiabrandtberg.org).



ANNA RANTA

DROGOCENNE CHWILE

Był to typowy poniedziałkowy poranek. Wraz z mężem byliśmy w mieście załatwić sprawy służbowe związane z pomocą humanitarną, którą prowadzimy w kilku krajach bałkańskich. Była dopiero dziesiąta rano, a już było gorąco. Zgodnie z prognozą pogody, popołudniu temperatura miała być jeszcze wyższa i bardziej uciążliwa, dlatego wszystkie sprawy chcieliśmy załatwić przed południem.

Kiedy zaparkowaliśmy naszym samochodem kempingowym, podszedł do nas mężczyzna, prosząc o pieniądze – jest to tutaj normalne, ponieważ miliony ludzi wciąż boryka się z ekonomicznymi skutkami wojny domowej z początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Zwykle staramy się coś dawać tym, którzy proszą – albo pomoc humanitarną, jeśli mamy coś przy sobie, albo jakąś drobną kwotę pieniędzy – ale tym razem, nie poświęciliśmy temu człowiekowi uwagi i w pośpiechu udaliśmy się na zaplanowane spotkanie.

Kiedy wróciliśmy, mężczyzna czekał na nas nieporuszony naszym wcześniejszym brakiem uprzejmości. Ponieważ nasz samochód ma włoskie tablice rejestracyjne, nieznamy zaczął mówić do nas w języku włoskim. Kiedy powiedziałam mu, że nie jestem Włoszką, lecz Skandynawką, zaczął rozmawiać ze mną po duńsku. Wraz z mężem zaczęliśmy szukać w samochodzie czegoś co moglibyśmy mu dać. Kiedy usłyszał, że rozmawiamy po angielsku, przerzucił się na niemal perfekcyjny język angielski. Nie był to typowy żebrak.

Wyjaśnił nam, że był uchodźcą z Chorwacji. Uciekł przed wojną wiele lat temu. Nie miał nic.

Był bezdomny. Wraz z przyjaciółmi mieszkał w parku po drugiej stronie ulicy. Mała gazowana kuchenka i trzy bezdomne psy przy jego postaniu wskazywały na jego wiarygodność. Wraz z mężem poczuliśmy się okropnie przez to jak potraktowaliśmy tego przyzwoitego i inteligentnego człowieka, który stracił wszystko.

Tragedia wojny doprowadziła tego mężczyznę i jego przyjaciół do ich obecnego stanu, ale im dłużej z nim rozmawialiśmy, tym wyraźniej uświadamialiśmy sobie, że ci ludzie w sposób godny podziwu przystosowali się do swojej ekstremalnie trudnej sytuacji – mieszkali w prowizorycznym domu pod drzewami w parku, myli się i prali swoje ubrania w pobliskiej rzece Dunaj.

Wraz z mężem, przeszukaliśmy nasz samochód i zebraliśmy trochę zapasów dla nich – jedzenie, mydło, przybory toaletowe, oraz inspirujące materiały do czytania. Obiecaliśmy też, że przy następnej naszej wizycie w mieście, przywieziemy im trochę ubrań.

Jak łatwo w naszym czasie zbyt zabieganym życiu przeoczyć te drogocenne chwile, kiedy możemy zrobić coś, aby pomóc bliźniemu w potrzebie. Wszyscy mamy tak wiele do zaoferowania innym, a oni mają tak wiele do zaoferowania nam, ale zbyt często przez nasze zabieganie przeoczamy to błogosławieństwo.

ANNA RANTA OD 45 LAT JEST CHRZEŚCIJAŃSKĄ MISJONARKĄ. JEST TEŻ AUTORKĄ KSIĄŻKI „ŻYCIE ŻYCIEM NADZWYCZAJNYM” (LIVING AN EXTRAORDINARY LIFE), DOSTĘPNEJ NA THE BOOK PATCH.

DOBRA DOCZESNE

KOOS STENGER



Od zawsze kocham psy. Dorastałem z psami i nawet w późniejszym okresie mojego życia, kiedy wraz z żoną służyliśmy jako misjonarze, czuliśmy, że pies jest koniecznym uzupełnieniem naszego domu. Dlatego też, przygarnęliśmy szczeniaka i kupiliśmy obrozę.

Nie byle jaką obrozę, lecz najlepszą jaką mogliśmy znaleźć. Kiedy zabierałem go na spacer o poranku, lub o zmierzchu, szczeniak w swojej obróżce ze stali nierdzewnej z adresówką w kolorze złotym często wyglądał na lepiej ubranego niż ja.

Niestety, psina żyła w błogiej nieświadomości tego jak wspinała obrozę nosi i nie była zainteresowana ochronieniem swoich dóbr doczesnych.

Szczeniak zgubił ją w oceanie.

Uwielbiał warczeć i szczekać na spienione fale. Rzucał się na fale, które były pięć razy wyższy niż on, a potem przyplątywał z powrotem z psim uśmiechem na pysku jakby mówił, *Pokonatem ocean szefie! Widziales?*

Któregoś dnia, przyplątał bez obroży. Zdenerwowaliśmy się, ale tak naprawdę nic nie mogliśmy zrobić. A ponieważ w pobliżu nie było żadnego sklepu zoologicznego, zawiązaliśmy linę wokół jego brązowej szyi.

Trzy dni później, spacerowałem sam po plaży. Chciałem pobyć na chwilę sam z Bogiem. Na plaży nie było nikogo z wyjątkiem starego rybaka, który przygotowywał swoją sieć.

Kiedy mnie zobaczył, pomachał do mnie ręką. Podeszedłem do niego. Rzucił mi bezzębny

uśmiech i przez chwilę patrzył na mnie swoimi przenikliwymi niebieskimi oczami osadzonymi na pomarszczonej twarzy. „Czy to twoje?”

Wyciągnął coś z kieszeni i mi pokazał.

Otworzyłem usta ze zdziwienia. Była to obroża naszego psa.

„Znalazłem ją, kiedy łowiłem ryby,” powiedział. „Wygląda na drogą.”

„Tak, jest droga,” odparłem zdumiony. „Nasz pies zgubił ją w oceanie trzy dni temu. Czyż Bóg nie jest dobry! Dba nawet o najmniej istotne szczegóły w życiu.”

„Bóg? A co On ma z tym wspólnego?” zapytał rybak.

„Usiądź i porozmawiamy o tym,” odpowiedziałem.

Tamtego dnia, ja odnalazłem obrozę naszego psa, a tamten mężczyzna odnalazł przyjaźń z Jezusem.

KOOS STENGER JEST PISARZEM-FREELANCEREM. MIESZKA W HOLANDII.

Kiedy Jezus jest twoim przyjacielem, nigdy Go nie stracisz. Możesz rozpocząć tę przyjaźń modląc się

Drogi Jezu, wejdź proszę do mojego życia i bądź moim przyjacielem na zawsze. Pomóż mi odnaleźć drogę przez życie poprzez czytanie Twojego Słowa i pomóż mi okazywać miłość i dobroć innym tak jak Ty byś to robił. Amen.

POZDROWIENIA OD JEZUSA

TRWAŁE BOGACTWO

Moje Słowo zawiera setki obietnic. Kiedy będziesz je czytać, przyswajając i w nie wierzyć, zobaczysz odpowiedzi na swoje modlitwy, przez co twoja wiara będzie wzrastać. A kiedy będziesz trwać w czytaniu, przyswajaniu i pokładaniu wiary w Moje Słowo, ja nieustannie będę ci odpowiadać, będę ci inspirować i będę zaspakajać twoje potrzeby.

Co nie znaczy, że twoja wiara nigdy nie osłabnie, albo że nigdy więcej nie doświadczysz trudnych chwil. Dopóki jesteś na tym świecie, będziesz doświadczać dobrych i złych chwil. Problemy to niezbędną część życia ziemskiego, ale twój związek ze Mną i twoja wiara w Moją miłość i Moje Słowo może pomóc ci stawiać czoła problemom, które będziesz napotykać.

